

Kraków, 25.08.2021 r.; 14.09.2021 r.

***Spoleczność akademicka  
Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN  
w Krakowie***

*Szanowne Panie,  
Szanowni Panowie,*

Zostałem zobowiązany przez Komisję Uczelnianą NSZZ „Solidarność” do reakcji na elukubracje członkiń i członków tzw. komisji zakładowej OZZ „Inicjatywa Pracownicza”.

Przedstawione refleksje i opinie studiowałem z coraz bardziej narastającym we mnie zdziwieniem i zażenowaniem. Jak to jest, że profesorowie Uniwersytetu tak pokrętnie, zgodnie z wymogami nowomowy neoliberalnej, relacjonują rzeczywistość, prowadząc Czytelnika od wywiedzionego przez siebie absurdu do kolejnej ćwierćprawdy, od przekłamania do manipulacji.

Od nauczycieli akademickich, a dodatkowo osób chcących sprawować istotne funkcje związkowe, należałoby oczekiwać prawdy obiektywnej, rzetelnych informacji, a nie manipulacji i przeinaczeń nastawionych wyłącznie na agitację nowych członków ww. rzekomego Związku Zawodowego, bowiem przesyłane pisma mają na celu tylko to i chyba każdy rozsądnie myślący to widzi.

Nikommu z ww. komisji zakładowej, nie chodzi o dobro uczelni, czy jej pracowników, a tylko o pustą i nachalną agitację do nowego związku. Pod ładnymi słowami i zapewnieniami kryje się fałsz, ukrywanie prawdy i manipulacje.

Czy nowy związek rzeczywiście reaguje na wszystkie pisma, skargi i wskazywane nieprawidłowości i problemy?

Nie! Wybiera tylko te, które są popularne i pod publikę, dzięki którym można coś ugrać dla siebie.

Nawet w sprawach, w których każdy obywatel ma obowiązek działania i podejmowania działań prawem przewidzianych – ten rzekomy związek zawodowy – dalej ukrywa i zaciera rzeczywistość.

Czy rzeczywiście Pani Przewodnicząca nie widzi, że ma obowiązek podjęcia działań związanych z pismem ostatnio złożonym do wszystkich związków zawodowych, konieczność odpowiedniej reakcji, czy w tym zakresie coś zrobiła?

Nie, bo jest to dla tego związku niewygodne, bo niewygodne fakty trzeba ukryć i pokazać w sposób zmanipulowany tylko to co może przynieść korzyść. I taki jest zamysł i sposób działania tego związku.

My jednak patrzymy, na wszystko co ten nowy związek robi i wszelkie nieprawidłowości, działania niezgodne z prawem, ukrywanie istotnych okoliczności, czy mataczenie- będziemy piętnować.

Moje zadziwienie budzi też coraz większe podobieństwo sposobu argumentowania prezentowanego w pismach IP do narracji prezentowanej przez różnych przedstawicieli tzw. opozycji

totalnej, którzy kompromitują się w różnych tekstach i konkretnych działaniach, psując wszystko to, co mogłoby być podstawą rzetelności i uczciwości, zarówno osobistej, jak i ogólnospołecznej.

Takowi „celebryci”, jak Maślak, Sterczewski, Gdula, Jachira, Morawska-Stanecka (i ich zwolennicy) nie nadają się już nawet do kabaretu. Są zbyt odpychający i szokująco infantylni.

PS. Szkoda mojego i Waszego czasu na punktowanie wszystkich przekłamań i manipulacji – pomieszczonych w tekstach „liderów” tzw. inicjatywy pracowniczej. Byłoby to może pouczające dla autorów tego tekstu, ale nawet tego nie jestem pewien. Natomiast wiem – z całą pewnością – że celem „żbiczego związku” jest dyskredytowanie i niszczenie UP, dbanie tylko o siebie i zapewnienie sobie łatwego i opartego na zmanipulowanych informacjach poparcia. Można by to robić z większą dozą finezji i „troski” o prawdę - niech Pani Przewodnicząca rzeczywiście udowodni, iż we wszystkich sprawach będzie jednakowo wnikliwa i działająca zgodnie z prawem - myślę, że Pani Przewodnicząca wie o jaką sprawę nam chodzi - oczekujemy podjęcia w tej sprawie określonych działań, bowiem dotyczą one spraw ważnych, które nie mogą zostać zatuszowane i po raz kolejny zapomniane.

I ostatnie stwierdzenie: od kiedy istniejemy („S”) zawsze bardzo aktywnie działaliśmy dla dobra naszej uczelni, zawsze dbaliśmy o prawdę i często – właśnie dlatego – niektórzy nas potępiali, kierując się niskimi pobudkami. Tak też będziemy działać i patrzeć na ręce nowego związku, czy rzeczywiście za słowami idą czyny.

Pani Przewodnicząca czekamy...!

Serdecznie pozdrawiam Wszystkich Państwa,  
życząc spokoju – dla ducha  
i zdrowia – dla ciała  
Przewodniczący KU NSZZ Solidarność”  
Jan Władysław Fróg